

Przyszłość w betonie

czy beton w przyszłości?

tekst: **JUSTYNA PIOTROWSKA-ŁÓJ**, dyrektor ds. komunikacji, Stowarzyszenie Producentów Betonu Towarowego w Polsce, **AGNIESZKA NOWAKOWSKA**, PR Manager, Agencja Festcom, zdjęcia: **SPBT**

Jakie będzie miasto przyszłości? W jakim kierunku zmierza budownictwo i w jakich przestrzeniach będziemy mieszkać za 10, 20 lub 50 lat? Użytkownicy zaczynają pytać o zielone przestrzenie, architekci wdrażają coraz bardziej innowacyjne rozwiązania, a ustawodawcy planują uwarunkowania prawne dla zazielenienia przestrzeni miejskiej. Do zrobienia wciąż jednak jest bardzo wiele. Wszyscy są zgodni – kluczowa dla osiągnięcia neutralności środowiskowej miast jest współpraca wszystkich uczestników procesu budowlanego i wdrażanie rozwiązań gospodarczych oraz prawnych, które ułatwiają budowanie zielonych miast. Debata *Przyszłość w betonie czy beton w przyszłości?* odbyła się w Warszawie 28 września 2022 r.



Od dekad wzmaga się migracja do miast. Ostatnie lata pokazują, że młode pokolenie chce mieszkać w miastach i nic nie wskazuje na to, że ta tendencja ulegnie zmianie. Przeciwnie – mieszkańcy w poszukiwaniu rozwoju zawodowego coraz chętniej zasiedlają aglomeracje. W 1950 r. w miastach na świecie żył 1 mld światowej populacji. Dziś to prawie 4 mld. Według prognoz w 2050 r. mieszkańcy miast będą stanowili grupę ok. 6,5 mld osób. Mimo iż miasta obejmują zaledwie 1% powierzchni ziemi, są domem dla ponad połowy światowej populacji. Miasta zużywają 78% światowej energii. W dyskusji na temat przyszłości urbanistycznej i architektonicznej miast oraz odpowiedzialności ekologicznej na czoło wyłaniają się hasła: synergia, innowacje i współpraca.

Zielone budownictwo – kto na tym korzysta?

Ostatnie miesiące pokazują, że sytuacja gospodarcza stanowi wyzwanie dla branży budowlanej. W efekcie oddziaływania czynników gospodarczo-politycznych ceny mieszkań rosną. W konsekwencji w gronie nabywców nowoczesnych realizacji mieszkaniowych znajdują się osoby o coraz większym budżecie, ale także rosnącej świadomości ekologicznej i oczekiwaniach

w tym zakresie. Wymagający nabywcy szukają dogodnej lokalizacji, infrastruktury i nowoczesnych rozwiązań architektonicznych w nowych, ale także w już istniejących blokowiskach. To jednak nie wszystko. Jednym z coraz częstszych oczekiwań tej grupy jest to, by inwestycja, w której kupują mieszkanie na lata, mogła być określana mianem zielonej.

Co to oznacza? Po pierwsze, po prostu, aby była zbudowana w przestrzeni usytuowanej w zieleni – w okolicy parku, skwerów bogatych w zieleń, drzew i zielonych przestrzeni rekreacyjnych. Po drugie, by sam budynek w swoim cyklu życia był proekologiczny, czyli właśnie zielony. „Co zauważalne, obecnie klient staje się coraz bardziej świadomy ekologicznie, szuka komfortu. Deweloperzy chcą wsłuchiwać się w potrzeby użytkownika i wychodzić naprzeciw jego oczekiwaniom” – powiedział **Dawid Sporysz, dyrektor zarządzający NOHO Investment**.

Uczestnicy debaty podkreślali konieczność edukacji wszystkich grup interesariuszy, w tym odbiorców końcowych, tak aby **świadomie** wybierali rozwiązania ekologiczne, a co za tym idzie – stymulowali powstawanie i wdrażanie zielonych rozwiązań.

Produkcja budowlana a neutralność klimatyczna

Jak podkreślali prelegenci, celem zintegrowanych działań uczestników rynku budowlanego jest neutralność klimatyczna, a rezultatem – coraz częściej powstające certyfikowane budynki, które w całym swoim cyklu życia współgrają ekologicznie z otoczeniem i minimalizują swój ślad środowiskowy. Właśnie certyfikacja budynków oraz wsparcie popytu na zrównoważone rozwiązania dla budownictwa jest jednym z aspektów, które podczas debaty wybrzmiały jako kluczowe czynniki ukierunkowania w stronę zielonego rozwoju miast przyszłości.

„Budownictwo odpowiada za 40% całkowitej emisji CO₂, z czego jedna trzecia pochodzi z materiałów budowlanych, a dwie trzecie z energii zużywanej do ich funkcjonowania i ogrzania. Stąd musimy wprowadzić system, aby mierzyć ślad węglowy na 1 m² budynku w całym cyklu jego życia, oraz zachęcać do stosowania

zrównoważonych materiałów. Pomoże to ustandaryzować wiedzę i obniżyć emisję budynków na etapie budowy i użytkowania. Obecnie zarówno producenci, jak i instytucje certyfikujące oferują rozwiązania dla ekologicznego budownictwa. Kluczowa jest tutaj rola regulatora w przygotowaniu odpowiednich przepisów i zachęt, gdyż bez tego nie będziemy w stanie przyspieszyć wprowadzenia zrównoważonego budownictwa w Polsce” – powiedział **Xavier Guesnu, członek zarządu Stowarzyszenia Producentów Cementu**.

Projektowanie budynków i innowacje materiałowe

Wyzwania, jakie wskazali uczestnicy debaty, to optymalizacja emisji CO₂, wpływ na obieg ciepła i wody, ekonomiczne zużycie energii – wszystko to jest możliwe m.in. dzięki odpowiedniemu projektowaniu budynków z wykorzystaniem zielonych materiałów budowlanych. Cykl życia niektórych elementów konstrukcyjnych jest przedłużany, komponenty, takie jak beton, są z powodzeniem recyklingowane, często nawet w 100%. Rozwiązania istnieją, jednak – jak podkreślali paneliści – ich wykorzystanie w projektach zależy od uwarunkowań gospodarczych i systemów prawnych. Proponują wprowadzenie motywatorów dla organizacji, które będą produkowały i wykorzystywały zielone materiały budowlane.

Współpraca wszystkich uczestników procesu budowlanego

Zdaniem ekspertów obecnie tworzone budynki coraz bardziej i częściej zasługują na miano zielonych. Jednym z czynników ekonomicznych stymulujących ten trend są rosnące od jakiegoś czasu ceny energii elektrycznej i ciepłej potrzebnej do ich funkcjonowania. Niezależnie jednak od powyższego temat odpowiedzialności ekologicznej coraz śmielej pojawia się w przestrzeni lokalnej, biznesowej i gospodarczej. Naprzeciw tym oczekiwaniom wychodzą uczestnicy procesu budowlanego – producenci materiałów budowlanych, architekci i inwestorzy. Pojawiają się także nowe wyzwania stymulowane ekologicznymi oczekiwaniami przyszłych użytkowników. Kluczem do sprostania tym wyzwaniom jest m.in. współpraca wszystkich uczestników procesu budowlanego.

„Znaczenie budownictwa w procesie dochodzenia do neutralności klimatycznej jest bardzo duże. Najnowsze dane pokazują, że budynki odpowiadają za znaczący procent światowej emisji CO₂, przy czym część tej emisji powstała podczas produkcji materiałów i technologii wykorzystywanych w budownictwie – to wbudowany ślad węglowy. Przyszłością całej branży budowlanej jest zrównoważone budownictwo oraz produkty nie tylko o niskim wbudowanym śladzie węglowym, ale również wspomagające redukcję eksploatacyjnego śladu węglowego w sposób znaczący – skomentował **Michał Gryś, prezes zarządu Stowarzyszenia Producentów Betonu Towarowego w Polsce**. – Aby właściwie budować zrównoważone miasta, potrzebna jest aktywna współpraca wszystkich zaangażowanych w proces podmiotów: od urbanistów, inwestorów, producentów materiałów budowlanych i generalnych wykonawców po instytucje rządowe”.

Gospodarka stawia wyzwania

Obecna sytuacja gospodarcza stawia przed całym procesem jeszcze większe niż zwykle wyzwania. Ceny rosną, dostępność kredytów spada, sektor mieszkaniowy przewiduje dalsze hamowanie. Z drugiej jednak strony sytuacja ta jest stymulatorem dla jakości, nowoczesności i konkurencyjności. Odpowiedzialność ekologiczna w projektach budowlanych wpisuje się w te wymagania.



Wszyscy uczestnicy łańcucha budowlanego podkreślają jednak konieczność wdrożenia rozwiązań gospodarczych i prawnych, które będą sprzyjały stosowaniu zrównoważonych rozwiązań.

„Stale prowadzone są prace nad wdrażaniem rozwiązań sprzyjających zrównoważonemu budownictwu. Możemy tu wymienić m.in. Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków czy też Długoterminową Strategię Modernizacji Budynków. W tematykę zrównoważonego budownictwa wpisuje się także fotowoltaika” – powiedział **Bartłomiej Baran, zastępca dyrektora Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji w Ministerstwie Rozwoju i Technologii**.

Eksperti podkreślali ogromne znaczenie systemów motywacyjnych, które – obok rozwiązań prawnych – mogłyby w znacznym stopniu zwiększyć skalę zielonego budownictwa. „Kluczowe wydaje się stworzenie takich warunków rynkowych, w których opłacalne będzie stosowanie materiałów zrównoważonych. Obecnie dysponujemy już licznymi rozwiązaniami, które pozwalają budować bardziej ekologicznie. Niestety, ich stosowanie okazuje się dla inwestora droższe niż wykorzystywanie materiałów np. nie pochodzących z recyklingu. Do tego dochodzi system prawny, który stwarza dodatkowe wyzwania w przypadku zastosowania takich komponentów – skomentował **Michał Gryś**. – Chcemy zmieniać się tak, aby technologicznie odpowiadać na potrzeby rynku, ale niezbędne są do tego właściwe rozwiązania ekonomiczne i prawne”.

Jak podsumowali uczestnicy debaty, dla realizacji celu, jakim jest neutralność klimatyczna w budownictwie, konieczne jest działanie holistyczne, począwszy od odpowiedzi na pytanie, jak miasta powinny się rozwijać, czyli jak i gdzie budować, by sprzyjało to środowisku. A zatem – od planowania, przez projektowanie, czyli maksymalizację świadomości ekologicznej projektantów i architektów, do realizacji w duchu zielonego budownictwa. Co więcej, jako znaczącą eksperci określili rolę regulatorów instytucjonalnych, w rękach których pozostają uwarunkowania mogące być stymulatorem dla inwestycji w zielone produkty budowlane. Taki stymulator jest potrzebny z uwagi na ceny zielonych produktów, które nadal przewyższają ceny standardowych komponentów. Jedną z kluczowych ról w łańcuchu budowlanym odgrywają deweloperzy. Jak wskazali uczestnicy debaty, to właśnie deweloper musi czytać potrzeby rynku nie tylko ekonomiczne, ale również – a może obecnie przede wszystkim – te ekologiczne, a następnie wychodzić im naprzeciw razem z projektantem. Koło się zamyka i taka współpraca przynosi efekty dla klimatu.

www.spbt.pl



Czytaj więcej